Księga Izajasza

Rozdział 27

**1**. Dnia onego nawiedzi Pan mieczem swoim srogim, wielkim i mocnym, Lewiatana, węża długiego, i Lewiatana, węża skręconego, a zabije smoka, który jest w morzu. **2**. Dnia onego śpiewajcie o winnicy wybornego wina. **3**. Ja Pan, który jej strzegę, co chwilka odwilżać ją będę, a żeby jej kto nie psuł, w nocy i we dnie strzedz jej będę. **4**. Zapalczywości żadnej we mnie niemasz. Któż mi da oset albo ciernie, abym przeciwko niej walczył, i spalił ją do szczętu? **5**. Izali kto ujmie siłę moję, aby uczynił pokój zemną? aby pokój, mówię, uczynił zemną? **6**. Przyjdzie do tego, że się Jakób rozkorzeni, zakwitnie i rozrodzi się Izrael, i napełni okrąg ziemski owocem. **7**. Bo izali go tak uderzy, jako uderzył nieprzyjaciela jego? albo izali go zamordował, jako inni są zamordowani od niego? **8**. Owszem, miernie go karał, i w ten czas, gdy go wypychał i gdy go nieprzyjaciel wiatrem swoim gwałtownym w dzień wschodniego wiatru, zabierał. **9**. Przetoż tym sposobem oczyszczona będzie nieprawość Jakóbowa; a tenci jest wszystek pożytek, że odejmie grzech jego, gdy rozrzuci wszystkie kamienie ołtarza, jako kamienie wapienne rozszarpane, a nie ostoją się gaje i obrazy słoneczne. **10**. Gdy miasto obronne spustoszeje, a będzie mieszkaniem porzuconem i spustoszonem jako pustynia. Tam się paść, i tam legać będzie cielec, i ogryzie latorosłki jego. **11**. Gdy poschną gałązki jego, pokruszone będą, a niewiasty przyszedłszy zapalą je. Albowiem ten lud nie ma żadnego rozumu; przetoż nie zmiłuje się nad nim, który go uczynił, a który go stworzył, nie zlituje się nad nim. **12**. Dnia onego, gdy się Pan będzie mścił od łożyska rzeki aż do potoku Egipskiego, wy synowie Izraelscy po jednemu zebrani będziecie. **13**. Stanie się też dnia onego, że zatrąbią w trąbę wielką, i przyjdą, którzy byli poginęli w ziemi Assyryjskiej, i którzy byli zagnani do ziemi Egipskiej; i będą się Panu kłaniali na górze świętej w Jeruzalemie.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.